

Ma już 110 lat. Jakie są wobec niej plany?

Życie Rawicy 2020 v 34
5.6/7 125-081

BOJANOWO | Oprócz budynków browaru, byłej synagogi, czy szkoły rolniczej jest jeszcze jeden obiekt na terenie miasta wpisany do rejestru zabytków. To licząca ponad sto lat wodociągowa wieża ciśnień.

Dawna synagoga jest własnością prywatną i została przerobiona na mieszkania. Obiekty browaru także mają nowego właściciela i większość została wyremontowana. O stan szkolnych nieruchomości dba natomiast Powiat Rawicki. Zaś nieczynna od lat wieża niszczeje.

DAWNIEJ NIEZBĘDNA

Wieża znajduje się przy ul. Kolejowej, na trasie linii Leszno - Rawicz. Została wybudowana w 1910 roku. W jej górnej części zlokalizowano zbiornik wody. Woda gromadzona w rezerwuarze rozprowadzana była dalej rurami i przy pomocy pomp do miejsc docelowych. Zbiornik celowo umieszczano

wysoko, by uzyskać odpowiednie ciśnienie. Wodą napełniano parowozy lub zaopatrywano obiekty techniczne i socjalne stacji kolejowych. Obiekt - jak mówią starsi mieszkańcy miasta - swoje „przeszedł” w czasie wojny. Wieża miała być wówczas ostrzeliwana przez przejeżdżających wagonami żołnierzy radzieckich. Podobno niektóre ślady po moździerzach jeszcze widać.

Dzisiaj wieża nie pełni już swojej funkcji, ale ze względu na wiek i ciekawy wygląd architektoniczny - podobnie jak inne tego typu obiekty - została wpisana do rejestru zabytków.

MIESZKANIEC INTERWENIOWAŁ

Gdy stan obiektu zaczął się mocno pogarszać, między innymi dlatego, że rosnące obok drzewa zaczęły rozsądzać mury, na „kolei” interweniował w tej sprawie jeden z mieszkańców pobliskiego domu wieloro-

dzinne (nieżyjący już Henryk Heluszka - przyp. red.). Wtedy właściciel wieży, czyli PKP dokonało niezbędnych prac restauracyjnych. Wejście do budynku i okna zostały zamurowane. Naprawiono dach i założono obejmy, które utrzymują całą konstrukcję.

GINA NIE JEST ZAINTERESOWANA

Burmistrz Maciej Dubiel potwierdza, że kolejowa wieża ciśnień nie była w ostatnich latach przedmiotem zainteresowania samorządu i w również z kolejnych gmina nie zamierza podejmować żadnych działań w tej kwestii. - Niemniej jednak, należy przyznać, że wieża jest bardzo ciekawą budowlą zabytkową z ponad 100-letnią historią - mówi wóldarz. Jego zdaniem, w przyszłości warto byłoby ją udostępnić dla zwiedzania - szczególnie młodemu pokoleniu. - Pewnie nie wszyscy pamiętają, że wieże ciśnień służyły do gromadzenia rezerw wody i zapewnienia

odpowiedniego ciśnienia w wodociągu, a także jako zbiorniki przeciwpożarowe - dopowiada Dubiel.

PKP MA PLANY WOBEC OBIEKTU?

Za granicą - np. w Niemczech czy Czechach, dawne wieże ciśnień są przerabiane na hotele, kawiarnie lub mieszkania. Ciekawy pomysł na wykorzystanie żelbetonowej wieży - tzw. „kielicha” pojawił się także w Lubinie. Tam powstała na niej jedna z najwyższych sztucznych ścianek wspinaczkowych w Polsce.

O plany PKP wobec bojanowskiej wieży zapytaliśmy Michała Stiglera, rzecznika prasowego spółki kolejowej, który zajmuje się dworcami i pozostałymi nieruchomościami. - Obecnie PKP S.A. nie mają planów inwestycyjnych dotyczących wieży ciśnień w Bojanowie - informuje Michał Stigler. - Jesteśmy otwarci na różne formy zagospodarowania tej nieruchomości - np. na wynajem. Obrót związany np. ze sprzedażą budynku czy przekazaniem lokalnemu samorządowi byłby możliwy po zakończeniu modernizacji linii kolejowej (Poznań - Wrocław), która przebiega przez Bojanowo.

